

## OD REPRESJI DO OPIEKI I WYCHOWANIA<sup>1</sup>

Problem reagowania na przestępczość dzieci i młodzieży, a nawet szerzej – ujawniane przez nie w różny sposób niedostosowanie społeczne, występował od samego początku istnienia norm prawnych. Dostrzegano potrzebę odmiennego traktowania takich osób. Wyodrębniono pojęcie nieletniego i sukcesywnie formowano odrębne od dorosłych zasady ich odpowiedzialności<sup>2</sup>. Torowały one drogę późniejszym regulacjom prawnym zawierającym rozbudowane systemy postępowania z nieletnimi. Nie można więc rozpatrywać współcześnie obowiązujących modeli postępowania z nieletnimi bez prześledzenia linii rozwojowych, wzajemnego oddziaływania oraz okoliczności wpływających na ukształtowanie się tych zasad w konkretnym ustawodawstwie.

### 1. Prawo rzymskie

W procesie tworzenia zasad odpowiedzialności nieletnich ważną rolę odegrało prawo rzymskie. Stworzono w nim rozwiązania aktualne do dzisiaj<sup>3</sup>. Przede wszystkim, posługując się kryterium wieku, wypracowano podział osób na 4 kategorie: *infantes* (dzieci); *impueres* (nieodrośli); *puberes minores* (dojrzałe niedorośli); *puberes* (dojrzałe dorośli). Od przynależności do jednej z tych grup wiekowych zależała odpowiedzialność, rodzaj jak i surowość kary<sup>4</sup>. Objęcie tych kwestii regulacjami prawnymi ograniczyło nieskrępowaną władzę rodzicielsko-opiekuńczą<sup>5</sup>, tak charakterystyczną dla kultury rzymskiej. Świadczy o tym bardzo długo obowiązujące prawo *ius vitae ac necis*<sup>6</sup>. Zmiany dały władzy publicznej możliwości reagowania na niezgodne z prawem zachowanie nieletnich. Określając granice prawa rodzicielskiego, pośrednio objęto dzieci ochroną prawną. W konsekwencji poszerzono krąg podmiotów zainteresowanych zachowa-

<sup>1</sup> Rozróżniam pojęcia: zasady odpowiedzialności – oznaczają przyjęte w prawie normy i kryteria, warunkujące odpowiedzialność karną oraz orzekanie środków; traktowanie nieletnich – oznacza postępowanie, którego podstawą mogą być normy prawne, zwyczajowe, kulturowe; postępowanie z nieletnimi – oznacza ujęty przez prawo całości kształt traktowania nieletnich funkcjonujący w danym czasie i społeczeństwie.

<sup>2</sup> A. STRZEMBOSZ, Postępowanie w sprawach nieletnich w prawie polskim, Lublin 1984, 11.

<sup>3</sup> M. H. VEILLARD-CYBULSKY, Nieletni przestępcy w świecie, Warszawa 1968, 114.

<sup>4</sup> A. WALCZAK-ŻACHOWSKA, Systemy postępowania z nieletnimi w państwach europejskich, Warszawa 1988, 8-9.

<sup>5</sup> Nie zajmuję się rozróżnieniem pojęć i kompetencji instytucji: „pater familias”; „patria potestas”; „iudicium domesticum” – patrz: Prawo rzymskie – Słownik encyklopedyczny, pod red. W. Wołodkiewicza, Warszawa 1986, 79, 114.

<sup>6</sup> R. TAUBENSCHLAG, Rzymskie prawo prywatne, Warszawa 1955, 13, 263-264.

niem nieletnich, gdy podlegali oni tylko władzy rodzicielsko-opiekuńczej<sup>7</sup> Przy czym istniała zasada, że za przewinienia nieletniego, obok samego sprawcy, mógł w przewidzianych prawem granicach odpowiadać także określony członek rodziny<sup>8</sup>.

Dla dalszych rozważań istotne stają się regulacje obejmujące trzy pierwsze grupy wiekowe. Omówię je dokładniej.

a) *Infantes* (dzieci) to osoby do 7 roku życia. Przyjęto, że nie posiadają jeszcze „odpowiedniego rozumu”, tj. zdolności rozumienia prawnego znaczenia swojego postępowania<sup>9</sup>. Dzieci przyrównywano do *furiosi* (chorzy umysłowo). Brak należytego rozumu uniemożliwiał przypisanie obu grupom osób winy. Dlatego nie odpowiadały one prawnie za swoje czyny<sup>10</sup>. W wypadku dzieci pozostała jednak, aprobowana przez władzę publiczną, możliwość karania na podstawie władzy rodzicielsko-opiekuńczej. Władza ta stanowiła podstawę dla działań podejmowanych nie tylko w ramach stosunków rodzinnych. Jeżeli dziecko dokonało przestępstw lub wyrządziło szkody osobom trzecim uprawniała do: karcenia za najcięższe przestępstwa; sprzedaży dziecka (*ius vendendi*); wydania dziecka osobie poszkodowanej, aby samo odrobiło powstałą szkodę (*ius noxte dandi*)<sup>11</sup>.

b) *Impuberes* (niedojrzali) – kategoria obejmująca dziewczęta od 7 do 12, a chłopców od 7 do 14 roku życia. Odpowiedzialność tych osób była uzależniona od dwóch kryteriów występujących łącznie<sup>12</sup>. Pierwszym był rodzaj popełnionego czynu. Kryterium to wpływało z podziału przestępstw na *crimina publica* (przestępstwa publiczne, godzące w interes ogółu społeczeństwa i dlatego ścigane przez władzę publiczną), oraz *delicta privata* (delikty prywatne naruszające dobra jednostki i pozostające w sferze stosunków prywatnych). Drugie kryterium stanowiła zdolność do zawinienia. Przez *delicta privata* określano zdolność niedojrzałego jeszcze człowieka do intelektualnego pojmowania (czyli świadomości) bezprawności czynu.

Odpowiedzialność za *delicta* ponosił niedojrzały, któremu przypisano zdolność do zawinienia. Niewątpliwie była to indywidualizacja odpowiedzialności, oparta na badaniu rozwoju umysłowego sprawcy czynu. W przypadku skazania, kara dla tego typu osób była łagodniejsza niż dla dorosłych.

Inaczej było przy popełnieniu *crimina*. Uwzględniając kryterium zdolności do zawinienia jednoznacznie wykluczono odpowiedzialność niedojrzałych. Podstawą było przekonanie o niemożliwości świadomego dokonania ciężkiego przestępstwa przez osobę mającą tak mało lat. Podobnie jak w wypadku dzieci, takich *impuberes* przyrównywano do chorych umysłowo, którym nie można przypisać winy.

c) *Puberes* (dojrzały niedorośli) to trzecia kategoria wiekowa obejmująca dziewczęta od 12 do 25, a chłopców od 14 do 25 roku życia. Za popełnione czyny zabronione odpowiadali według zasad przewidzianych dla osób dorosłych. W wypadku przestępstw lżejszych sędzia biorąc pod uwagę wiek sprawcy mógł według własnego uznania złagodzić karę<sup>13</sup>.

<sup>7</sup> M. CIEŚLAK, Od represji do opieki, w: *Palestra* 2,1(1973)28–30; B. KOWALSKA-EHRLICH, Zasady postępowania z nieletnimi i młodocianymi, w: *Prawne podstawy resocjalizacji i zapobiegania przestępczości*, red. A. Krukowskiego, Warszawa 1979, 267–268; W. OSUCHOWSKI, *Zarys rzymskiego prawa prywatnego*, Warszawa 1962, 274–275.

<sup>8</sup> R. TAUBENSCHLAG, dz. cyt., 238, 120–121.

<sup>9</sup> M. KURYŁOWICZ, Odpowiedzialność „nieletnich” za czyny bezprawne w prawie rzymskim, w: *Postępowanie z nieletnimi. Orzekanie i wykonywanie środków wychowawczych i poprawczych*, pod red. T. Bojarskiego, Lublin 1988, 11.

<sup>10</sup> R. TAUBENSCHLAG, dz. cyt., 120.

<sup>11</sup> K. KOLAŃCZYK, *Rzymskie prawo prywatne*, Warszawa 1986, 232–233.

<sup>12</sup> Kwestię omawiają: M. KURYŁOWICZ, dz. cyt., 9, 12–13; W. WOŁODKIEWICZ, dz. cyt., 43, 47–48.

<sup>13</sup> A. GRZEŚKOWIAK, *Postępowanie w sprawach nieletnich*, Toruń 1986, 13.

Rozpiętość wieku w poszczególnych kategoriach osób, a więc i różnica w potencjalnej zdolności do zrozumienia bezprawności czynu, była znacząca. Przez długi czas granice między poszczególnymi grupami nie były sztywno wyznaczone<sup>14</sup>. Umożliwiało to traktowanie na tych samych zasadach sprawców przestępstw, którzy nie osiągnęli jeszcze określonego wieku jak i tych, którzy nieznacznie go przekroczyli. Z drugiej strony zaawansowany wiek, chociaż nieprzekraczający określonej granicy, mógł wskazywać na rozwój osoby wystarczający do zrozumienia bezprawności czynu. Okoliczności te trzeba było zbadać. Brany pod uwagę był więc indywidualny stan sprawcy przestępstwa. Samo osiągnięcie określonego wieku oraz popełnione przestępstwa nie stanowiły wystarczających powodów odpowiedzialności. Na tej myśli oparto nową konstrukcję prawną<sup>15</sup>. W kategorii *impuberes* stworzono jeszcze dwie specyficzne grupy. Pierwsza – *proximus infantiae* obejmowała osoby między 7 a 10 rokiem życia. Druga – *proximus pubertati* obejmowała dziewczęta od 10 do 12 lat i chłopców od 10 do 14 roku życia. Na podstawie indywidualnie określonego poziomu rozwoju można było takie osoby przyrównać do kategorii *infantes* lub *puberes*. Z tym sztucznym włączeniem osób do grupy wiekowej, do której nie należały, związane były dwa domniemania prawne<sup>16</sup>. Osoby z grupy *proximus infantiae* uznawane były za nieodpowiadające karnie. Podstawę stanowiło założenie, że przy tak młodym wieku nie można jeszcze mówić o zdolności do zawinienia. Domniemanie to można było obalić udowadniając działanie w złym zamiarze (*dolus malus*). Natomiast osoby z grupy *proximus pubertati* uznawano za zdolne do odpowiedzialności na zasadach przewidzianych dla dorosłych. Zakładano, że ich poziom rozwoju niwelował brak określonego wieku. Oczywiście i to domniemanie można było obalić udowadniając brak złego zamiaru. W obu przypadkach, jeżeli nawet orzekano kary, to były one łagodzone.

\* \* \*

Z punktu widzenia nowożytnych regulacji prawnych odnoszących się do nieletnich, najistotniejszym elementem prawa rzymskiego było stworzenie modelu odpowiedzialności warunkowej, opartego na kryterium zdolności do zawinienia. Kryterium to zbliżone było do współczesnego nam rozeznania rozumianego jako zdolność do kierowania własnym postępowaniem i oceny dokonanego czynu. Podkreśla to M. Cieślak pisząc, że: „(...) rzymska formuła określająca odpowiedzialność warunkową (...) obli-gując do uwzględniania w każdym wypadku indywidualnego stanu rozwoju nieletniego i oceniania, czy był on zdolny do rozumienia swego czynu, wyprzedzała od tej strony (...) o wiele wieków nowoczesną naukę o poczytalności jako ó istotnej przesłance winy (winy rozumianej jako subiektywna podstawa odpowiedzialności karnej)”<sup>18</sup>. Pozostałe elementy były ściśle związane z tym kryterium, a często znane i innym systemom prawnym<sup>19</sup>

Mimo wielkiego dorobku prawa rzymskiego, trzeba przyznać, że potrzeba orzekania i stosowania odrębnych środków wobec nieletnich została zauważona dopiero w późniejszej myśli prawniczej.

<sup>14</sup> M. KURYŁOWICZ, dz.cyt., 10.

<sup>15</sup> M. CIEŚLAK, dz. cyt., 34.

<sup>16</sup> A. GRZEŚKOWIAK, dz. cyt., 12.

<sup>17</sup> Tamże, 13.

<sup>18</sup> M. CIEŚLAK, dz. cyt., 34.

<sup>19</sup> Tamże, 32-34.

## 2. Okres średniowiecza

W okresie wczesnego średniowiecza nie nawiązano do dorobku prawa rzymskiego<sup>20</sup>. Przyczyniły się do tego: upadek jednolitego – właśnie rzymskiego – systemu prawnego i państwowego oraz wyodrębnienie wielu społeczności wywodzących się po części spoza obszaru dawnego Imperium. Nowe społeczności wytworzyły nowe struktury społeczno-polityczne. Opierały się one na więzach rodowych, szczepowych, plemiennych. Pojawiło się wiele różnych i niezależnych od siebie regulacji prawnych, właściwych temu układowi społecznemu<sup>21</sup>. Choć stykały się one z prawem rzymskim, były od niego bardziej prymitywne<sup>22</sup>. W traktowaniu nieletnich konsekwencjami takiego stanu były: brak jednolitego i syntetycznego modelu zasad odpowiedzialności; brak ścisłej terminologii; brak kryteriów, od których zależałyby odpowiedzialność; nieoddzielenie odpowiedzialności karnej od cywilnej, chociaż istniał już podział na przestępstwa naruszające interes ogółu lub pojedynczych jednostek<sup>23</sup>. Nałożyły się na to 2 ogólne zasady ówczesnego prawa karnego. W pierwszej uznawano, że ściganie, odpowiedzialność i wymiar kary za większość przestępstw były sprawami prywatnymi między sprawcą a pokrzywdzonym<sup>24</sup>. Druga zasada określała, że o odpowiedzialności osoby decydował element obiektywny przestępstwa. Uwagę skupiono na powiązaniu faktu z konkretną osobą. Ważne stawało się zaistnienie określonego skutku zewnętrznego, chociaż do odpowiedzialności wystarczył także sam zamiar, a nawet myśl<sup>25</sup>. W konsekwencji w większym stopniu zwracano uwagę na inne okoliczności niż na wiek sprawcy<sup>26</sup>. Nie oznaczało to jednak zrównania odpowiedzialności nieletnich i osób dorosłych. Przy czym za czyny nieletnich i wyniki z nich szkody w określonych granicach odpowiadali rodzice, opiekunowie, a nawet inni członkowie rodu<sup>27</sup>. Gdy zaczęto zwracać uwagę na element subiektywny przestępstwa, ważne stawało się od jakiego wieku sprawcy mogą sami odpowiadać. I tu występuje wielka różnorodność rozwiązań<sup>28</sup>. Ich cechą wspólną było wyraźne określenie granicy nieletności, a więc i braku odpowiedzialności. Oznaczało to odejście od klasycznego, rzymskiego, podziału na trzy kategorie wiekowe<sup>29</sup>. Pojawił się natomiast podział na dwie grupy sprawców przestępstw: nie odpowiadających karnie oraz odpowiadających na zasadach normalnych. Rozróżnienie to okazało się bardzo trwałe. W wielu ustawodawstwach karnych (np. francuskim) przetrwało niemal do naszych czasów.

Początkowe pomijanie przez wiele społeczeństw rozwiązań prawa rzymskiego nie oznacza, że w okresie średniowiecza przestało ono funkcjonować. W niektórych państwach było stosowane do pewnej kategorii osób. W innych wykorzystywano tylko jego poszczególne instytucje<sup>30</sup>. Największe zasługi dla kontynuacji i upowszechnienia głównych zasad prawa rzymskiego miało chrześcijaństwo, a ściślej prawo, którym się ono posługiwało<sup>31</sup>. Powszechność jego obowiązywania spowodowała, że miało ono wpływ na

<sup>20</sup> W. OSUCHOWSKI, dz. cyt., 122.

<sup>21</sup> Problematykę omawia K. KORANYI, *Powszechna historia państwa i prawa*, Warszawa 1963, II, 1, 46–115.

<sup>22</sup> Wzajemny wpływ omawia M. SCZANIECKI, *Powszechna historia państwa i prawa*, Warszawa 1985, 77–79.

<sup>23</sup> M. L. KLEMENTOWSKI, *Odpowiedzialność nieletniego w średniowiecznych prawach Europy*, w: *Postępowanie z nieletnimi*, dz. cyt., 20, 31.

<sup>24</sup> B. LESIŃSKI, W. ROZWADOWSKI, *Historia prawa*, Warszawa–Poznań 1981, 274–275, 281.

<sup>25</sup> K. SÓJKA-ZIELIŃSKA, *Historia prawa*, Warszawa 1986, 165–166, 168–169.

<sup>26</sup> A. WALCZAK-ŻOCHOWSKI, dz. cyt., 9.

<sup>27</sup> M. L. KLEMENTOWSKI, dz. cyt., 24, 31, 21.

<sup>28</sup> M. H. VEILLARD-CYBULSKY, dz. cyt., 115.

<sup>29</sup> M. L. KLEMANTOWSKI, dz. cyt., 21.

<sup>30</sup> K. SÓJKA-ZIELIŃSKA, dz. cyt., 31, 48; R. TAUBENSCHLAG, dz. cyt., 61–62.

<sup>31</sup> Ks. T. PAWLUK, *Prawo kanoniczne według kodeksu Jana Pawła II*, Olsztyn 1985, 138; B. LESIŃSKI, W. ROZWADOWSKI, dz. cyt., 229; A. GRZEŚKOWIAK, dz. cyt., 13.

wszystkie ówczesne prawodawstwa europejskie. Stanowiło także wzorzec dla nowo budujących się państwowości. Z racji założeń, na których bazowano w prawie kanonicznym, przy określaniu odpowiedzialności zwracano uwagę na nastawienie sprawcy do popełnionego czynu. Istniał także podział osób na trzy grupy wiekowe. W odniesieniu do nieletnich posługiwano się modelem odpowiedzialności warunkowej, opartej na kryterium *doli capacitas*. Konieczne było rozpatrywanie rozwoju umysłowego takich osób. Główne założenia modelu rzymskiego były więc zachowane<sup>32</sup>. Należy jednak pamiętać, że wiele rozwiązań (np. granice wieku poszczególnych kategorii osób) uzyskało ostatecznie wersje dopiero podczas XII-wiecznych reform prawa kanonicznego<sup>33</sup>.

Ważne miejsce w rozpowszechnianiu rozwiązań rzymskich zajmowały i inne czynniki. Przede wszystkim związane z przemianami gospodarczymi, społecznymi i politycznymi, potrzeby regulowania nowych spraw oraz ujednoczenia w Europie istniejącego już prawa. Procesy te doprowadziły do recepcji myśli prawniczej i samego prawa rzymskiego<sup>34</sup>. W konsekwencji upowszechniony został pogląd o ograniczonej poczytalności osób w pewnym wieku i potrzebie odmiennego ich traktowania. Aktualne stały się więc i rzymskie zasady odpowiedzialności nieletnich. Zmiany te nie objęły jednak wszystkich ustawodawstw europejskich. Różny w tej materii był też zakres ich przyjmowania<sup>35</sup>.

W prawie angielskim, które nie czerpało wzorców z prawa rzymskiego i różniło się od obowiązującego na kontynencie<sup>36</sup>, wypracowano inną koncepcję traktowania nieletnich. W granicach określonego wieku uznano ich za niepoczytalnych, ponieważ przypisywano im brak rozumu. Posługiwano się przy tym kryterium „dzikiego zwierzęcia”, tj. zrównując postępowanie takich osób z zachowaniem dzikich zwierząt<sup>37</sup>. Różnice pomiędzy omawianymi systemami występowały także w orzekaniu i wymierzaniu kar. W Europie, na wzór rzymski, wobec nieletnich były one łagodzone, a nawet niektóre wyłączano (np. karę śmierci). Natomiast w Anglii przy ich orzekaniu i wykonywaniu nie przywiązywano wagi do wieku sprawcy i ciężaru przestępstwa. Dodatkowo same kary były surowe, bo w gruncie rzeczy ograniczone do kary śmierci<sup>38</sup>. Rozwiązaniu takiemu towarzyszyła teza, iż „byłoby rzeczą wysoce niebezpieczną wytworzenie przekonania, że dzieci mogą bezkarnie popełniać(...) zbrodnie”<sup>39</sup>. Kara była więc zarówno elementem odpłaty za konkretny czyn bez wnikania w stopień zawinienia, jak i „środkiem odstraszania dla innych”<sup>40</sup>. Był to więc system czysto represyjny, pozbawiony precyzyjnych kryteriów oceny czynu nieletniego i nie różnicujący funkcji kary ze względu na wiek sprawcy.

\* \* \*

Połączenie dorobku prawnego szczepów, plemion, państw oraz prawa rzymskiego spowodowało powstanie różnych regulacji prawnych. W swojej istocie tworzą one nowe, feudalne prawo. Do sposobu traktowania nieletnich zasadniczo nie wniosło ono

<sup>32</sup> M. L. KLEMENTOWSKI, dz. cyt., 26; K. SÓJKA-ZIELIŃSKA, dz. cyt., 53–56.

<sup>33</sup> Ks. E. SZTAFROWSKI. Podręcznik prawa kanonicznego, Warszawa 1985, 56–60; M. CIEŚLAK, dz. cyt., 36.

<sup>34</sup> M. SZZANIECKI, dz. cyt., 322–326.

<sup>35</sup> B. LESIŃSKI, W. ROZWADOWSKI, dz. cyt., 225–226; M. PATKANIOWSKI, Wina i kara. Elementy rzymskie i germańskie w prawie karnym stautów włoskich, Kraków 1939, 46, 49.

<sup>36</sup> K. SÓJKA-ZIELIŃSKA, dz. cyt., 72–73.

<sup>37</sup> M. L. KLEMENTOWSKI, dz. cyt., 25, 32.

<sup>38</sup> M. L. KLEMENTOWSKI, dz. cyt., 29.

<sup>39</sup> S. FRANKOWSKI, Wina i kara w angielskim prawie karnym, Warszawa 1974, 46.

<sup>40</sup> Tamże, 74.

nowych myśli i rozwiązań. Wykorzystano i porządkowano dorobek już wcześniej istniejący. Wypracowany w ten sposób model stanowił umiejętne połączenie praw poszczególnych organizmów społeczno-politycznych z tradycjami, myślą i prawem rzymskim. Zachowano odrębną linię rozwojową prawa średniowiecznych państw. Jednocześnie dzięki doskonałości prawa rzymskiego pod względem treści i formy, usunięto różne ich niedomagania. Chociaż model ten nazwano „rzymskim”, nie był on mechanicznym przeniesieniem prawa rzymskiego. Stworzono także podstawy do dalszego rozwoju rozwiązań niezależnych już od tego prawa. Rozwiązań własnych, lepiej dostosowanych do wymogów nowożytnych czasów. Przerodziły się one w inne modele traktowania nieletnich.

Mimo zmian w dalszym ciągu pomijano sprawę stworzenia odrębnych środków orzekanych wobec nieletnich. W porównaniu z prawem rzymskim spłycono także same zasady odpowiedzialności. W konsekwencji dochodziło do dużej dowolności w traktowaniu nieletnich. Szczególnie było to widoczne przy ocenianiu zdolności osoby do odpowiedzialności<sup>41</sup>.

### 3. Okres od XVI do XIX wieku

Legislacyjnym efektem średniowiecznych zmian oraz wpływu powstałych u jego schyłku nowych prądów była *Constitutio Criminalis Carolina* z 1532 r. Szybko stała się wzorem i źródłem studiów dla innych ustawodawstw europejskich<sup>42</sup>. W ustawie tej dokonano syntezy koncepcji istniejących w europejskim prawie świeckim oraz prawie kanonicznym i stworzono pierwszy, zwarty system prawa karnego<sup>43</sup>. Uwzględniono w nim potrzebę odmiennego od dorosłych traktowania nieletnich. Przyjęte rozwiązania nie odbiegały od omówionych uprzednio, średniowiecznych tendencji traktowania nieletnich. Ogólnie *Karolina* stanowiła prawo bardzo surowe. Odzwierciedlała ona założenia prawa feudalnego, krytykowanego od XVI w. za drastyczność rozwiązań<sup>44</sup>.

Do zmian w prawie przyczyniły się postulaty doktryny humanitarnej. Nie poruszano w nich spraw dogmatycznych i systematyki prawa karnego. Dlatego w tej doktrynie nie stworzono nowych instytucji oraz pojęć ogólnych dotyczących prawa karnego. Dalej funkcjonowały tradycyjne ujęcia wypracowane w prawie rzymskim, doktrynie prawników włoskich, nauce prawa niemieckiego. Humanitaryści skupili uwagę na problematyce celów i charakterze stosowanych kar. Co ważniejsze, domagali się jasnego określenia zasad prawa karnego i jego ujednoczenia<sup>45</sup>. Wraz z rozprzestrzenieniem się idei oświeceniowych postulat ten przyczynił się do powstania jeszcze w ustroju feudalnym kodeksów karnych, które uwzględniły myśli humanitarystów (*Leopoldina*, *Józefina*)<sup>46</sup>. Na przełomie XVIII i XIX w. ruch ten przybrał na sile. Wzbogacony rozważaniami dogmatycznymi i filozoficznymi, doprowadził do wyłonienia szkoły klasycznej w teorii prawa karnego<sup>47</sup>. Uznano w niej przestępstwo za akt wolnej woli człowieka, niezależnej od warunków zewnętrznych. Dlatego domagano się kary sprawiedliwej, będącej odpłatą za naruszony porządek oraz mobilizującej do poszanowania ogólnie przyjętych w społec-

<sup>41</sup> Ciekawe przykłady przytacza M. H. VEILLARD-CYBULSKY, dz. cyt., 116.

<sup>42</sup> K. SÓJKA-ZIELIŃSKA, dz. cyt., 173–189, 58, 62.

<sup>43</sup> K. KORANYI, *Powszechna historia państwa i prawa*, Warszawa 1966, t.3, 335, 354; M. SZANIECKI, dz. cyt., 327.

<sup>44</sup> S. SALMONOWICZ, *Prawo karne oświeconego absolutyzmu*, Toruń 1966, 24–25.

<sup>45</sup> S. SALMONOWICZ, dz. cyt., 28–29; B. LESIŃSKI, W. ROZWADOWSKI, dz. cyt., 285–286.

<sup>46</sup> Z. ZDRÓJKOWSKI, *Teodor Ostrowski (1750–1802) pisarz dawnego polskiego prawa sądowego*, Warszawa 1956, 170–174.

<sup>47</sup> M. WĄSOWICZ, *Nurt socjologiczny w polskiej myśli prawnokarnej*, Warszawa 1989, 17; K. SÓJKA-ZIELIŃSKA, dz. cyt., 348–349.

czeństwie norm prawnych<sup>48</sup>. W ramach tej szkoły wypracowano ściśle pojęcia dotyczące prawa karnego i jego systematyki. Na tych założeniach oparto ważniejsze kodeksy karne XIX w. i będące już ich częścią rozwiązania dotyczące nieletnich.

W wypadku nieletnich, życiowe potrzeby narzuciły tej ewolucji swoje wymogi. Orientowały one działania bardziej na sposobie zajmowania się nimi, niż na kryteriach oceny ich odpowiedzialności. Zwrócono uwagę na stosowane wobec nieletnich środki<sup>49</sup>. Zaczęto szukać nowych, innych, bo nie o charakterze represyjnym. W połowie XVI w. dostrzeżono potrzebę opieki i wychowania nieletnich, a nie tylko stosowania wobec nich sankcji, nawet tych złagodzonych. Pierwsze zakłady będące ośrodkami zamkniętymi o określonym rygorze i szczególnym nastawieniem na pracę z nieletnimi powstały w Amsterdamie pod koniec XVI w. Przebywały w nim osoby zaniedbane wychowawczo. Ośrodki nie miały więc charakteru karnego – prowadziły pracę wychowawczą. Wielkie potrzeby, a szczególnie: plaga włóczęgostwa, dzieci opuszczonych, sprawiających trudności wychowawcze, oraz dobre wyniki pracy spowodowały szybkie rozprzeszczenie się idei takich ośrodków. Obok funkcji opiekuńczych i wychowawczych spełniały one funkcje instytucji poprawczych. Nie miały jednak nastawienia odwetowego. Następnym ogniwem było odizolowanie w więzieniach nieletnich od dorosłych przestępców, oraz tworzenie odrębnych instytucji przeznaczonych tylko dla nieletnich – nawet w ramach tego samego więzienia<sup>50</sup>.

Nastawienie wychowawczo–poprawcze, a nie jak wcześniejsze – represyjne i odwetowe – długo nie miało potwierdzenia w regulacjach prawnych. Zmiany były efektem XVIII-wiecznego ruchu kodyfikacyjnego. Pomimo znacznych różnic w konkretnych, kodeksowych rozwiązaniach można wyróżnić w myśli teoretycznej i ustawodawstwie tego czasu, wyraźnie sprecyzowane 3 modele traktowania nieletnich: rzymski, francuski, austriacki<sup>51</sup>. Modele te w różnej formie i zakresie przetrwały do dnia dzisiejszego.

Pierwszy model – nazwany rzymskim – generalnie nie odbiegał od omówionego wcześniej. W konkretnych regulacjach różny był tylko zakres wykorzystania rozwiązań pierwowzoru. Jednak zawsze występowały: trójpodział wiekowy, kryterium rozeznania, uwzględnienie indywidualnych cech nieletniego oraz orzekanie łagodniejszych kar niż dla dorosłych. Istotną zmianę stanowiło rozszerzenie katalogu stosowanych środków, zwłaszcza o charakterze wychowawczo–poprawczym. Model ten wywarł wpływ na rozwiązania przyjęte w *Theresinie*, *Leopoldinie*, *Józefinie*. W latach późniejszych był wzorem dla kodeksowych regulacji: Niemiec, Hiszpanii, Holandii, Włoch, Portugalii, Węgier, Rosji<sup>52</sup>.

Model francuski, wprowadzony w kodeksie z 1791 r. i po przerwie przywrócony w 1810 r., był wzorem dla rozwiązań zawartych w kodeksach: Prus, Bawarii, Belgii, Rumunii<sup>53</sup>. Odchodził od klasycznego trójpodziału wiekowego nieletnich i wprowadzał jedną, sztywną granicę wieku. Osoby powyżej tej granicy odpowiadały według zasad przewidzianych dla dorosłych. Poniżej tej granicy – nie odpowiadały, chyba że przypisano im działanie z rozeznaniem, czyli ze świadomością czynu. Kryterium to było szersze od rzymskiej konstrukcji zdolności do zawinienia. Nie precyzowano jednak, co

<sup>48</sup> I. ANDRIEJEW, *Polskie prawo karne w zarysie*, Warszawa 1986, 49.

<sup>49</sup> C. CZAPÓW, S. JEDLEWSKI, *Pedagogika resocjalizacyjna*, Warszawa 1971, 425–426; A. WALCZAK-ŻOCHOWSKA, dz. cyt., 23–25; M. CIEŚLAK, dz. cyt., 40.

<sup>50</sup> B. KOWALSKA-EHRLICH, dz. cyt., 269–270; A. WALCZAK-ŻOCHOWSKA, dz. cyt., 26–28.

<sup>51</sup> Były one na tyle rozbudowane, że – moim zdaniem – można już o nich mówić jako o postępowaniu z nieletnimi. Zob. A. GRZEŚKOWIAK, dz. cyt., 12–14.

<sup>52</sup> M. CIEŚLAK, dz. cyt., 36.

<sup>53</sup> Tamże, 36.

należy rozumieć pod tym pojęciem<sup>54</sup>. Ocenę pozostawiono uznaniu sędziego, chociaż osobę poniżej określonego wieku chroniło wzruszalne domniemanie działania bez rozeznania. Rozstrzygając problem sąd był zobowiązany do przeprowadzenia badań rozwoju umysłowego osoby. Nowością była możliwość orzekania środków wychowawczych wobec nieletnich działających bez rozeznania. Zapoczątkowano więc ideę objęcia kontrolą dzieci i młodzieży w oderwaniu od świadomości czynu jaki popełniły. Nieletni działający z rozeznaniem odpowiadali na normalnych zasadach. Wymierzana im kara była łagodniejsza niż wobec osób dorosłych. Mankamentem tego modelu było nieokreślenie wieku bezwzględnej nieodpowiedzialności. Mogło to sugerować dopuszczalność stosowania kar kryminalnych nawet wobec małych dzieci. Wadę tę z czasem próbowano usunąć dodatkowymi regulacjami prawnymi<sup>55</sup>.

Trzeci model – austriacki – powstał później. Przyjmował nieco inny od rzymskiego trójpodział wiekowy. Wyróżniał: całkowicie nieodpowiedzialnych; odpowiadających w ograniczony sposób oraz w pełni odpowiadających, ale karanych łagodniej. Zasadniczą zmianę stanowiło uzależnienie odpowiedzialności w grupie przejściowej od rodzaju i ciężkości popełnionego przestępstwa. Było to więc tylko łagodniejsze, a nie inne traktowanie nieletnich od dorosłych. Zasady dla obu grup osób były te same. Model ten w odróżnieniu od rzymskiego i francuskiego opierał się na obiektywnej stronie zachowania nieletnich. Odpowiedzialność zależała nie od subiektywnych warunków sprawcy, ale od czynu<sup>56</sup>. Taka konstrukcja utrudniała dostrzeżenie specyfiki problemów związanych z nieletnimi. Na uwagę zasługuje przyjęcie skarcenia domowego jako środka reakcji na niezgodne z określonymi normami zachowanie dzieci i młodzieży. Nie zmienia to jednak opinii, że model austriacki nie dopuszczał indywidualizacji oceny zachowania osoby. Taką możliwość stwarzały dwa pozostałe modele.

\* \* \*

W okresie od XVI do XIX w. dokonany został zwrot w traktowaniu nieletnich. Decydującą rolę odegrała w nim praktyka poparta rozwojem nauk oraz postulatami różnych środowisk. Niewątpliwie najważniejszą zmianą było to, że w tworzących się systemach i nauce prawa karnego uznano ich specyfikę i potrzebę innego traktowania. Tworzone odrębne regulacje nie miały jednak odrębnego charakteru prawnego. Regulacje te – chociaż zróżnicowane – pozostały w dalszym ciągu w ramach zasad prawa karnego właściwego dorosłym. Dodatkowo, rozszerzony zakres i charakter stosowanych środków, umożliwił szerszy oraz bardziej dostosowany do wieku sposób ingerencji w zachowania dzieci i młodzieży. Jednak w ramach tej koncepcji oznaczało to tylko „traktowanie nieletniego jako małego dorosłego”<sup>57</sup>.

#### 4. Początek XX wieku

Ogólny rozwój wiedzy ludzkiej o człowieku w drugiej połowie XIX w. spowodował nowe spojrzenie na problem traktowania nieletnich. W doktrynie prawa przyczyniło się do tego odejście od koncentracji na zagadnieniach dogmatycznych i filozoficznych oraz zwrócenie uwagi na postulaty wysuwane w: psychologii, pedagogice, naukach medycznych, socjologii. Pod wpływem tych zmian w doktrynie prawa karnego wypracowano

<sup>54</sup> A. GRZEŚKOWIAK, dz. cyt., 14; A. WALCZAK-ŻOCHOWSKA, dz. cyt., 12.

<sup>55</sup> B. KOWALSKA-EHRLICH, dz. cyt., 269.

<sup>56</sup> M. CIEŚLAK, dz. cyt., 36.

<sup>57</sup> Tamże, 37.



nowy kierunek – pozytywistyczny. Wchodzące w jego skład szkoły – oprócz normatywnej – przeciwstawiały się nurtowi klasycznemu w prawie karnym<sup>58</sup>. Krytykowano ją za rozważania czysto formalne i nie zwracanie uwagi na czynniki zewnętrzne przestępczości. Na prawo karne i sposób traktowania nieletnich szczególny wpływ wywarły 2 szkoły: antropologiczna oraz socjologiczna<sup>59</sup>. W pierwszej uwagę koncentrowano na osobie sprawcy, a nie na czynie przestępczym i normie prawnej. Zmiana akcentu spowodowała powstanie wielu poglądów trudnych do przyjęcia, ale jednocześnie uwypukliła biologiczną i psychofizyczną odrębność nieletnich<sup>60</sup>. Koniecznością stało się odrębne ich traktowanie. Sprowadzało się to do postulatów: wszechstronnego badania nieletniego; dostosowania środków reakcji społecznej do jego osobowości; prowadzenia spraw według zasad uwzględniających psychikę takiej osoby. Myśli te znalazły potwierdzenie we wszystkich ustawodawstwach europejskich. Przyczyniły się do wyodrębnienia specjalnych instytucji zajmujących się tylko nieletnimi. Miały one charakter sądowy, administracyjny lub nawet społeczno-administracyjny. Pierwszy organ tego typu powstał w Chicago w 1899 r., ale szybko takie rozwiązania przyjęły państwa europejskie<sup>61</sup>. Konsekwencją było wprowadzenie odrębnej procedury postępowania, niezależnie od charakteru instytucji zajmujących się nieletnimi.

Druga szkoła kierunku pozytywistycznego<sup>62</sup> – socjologiczna – powiązana była z ogólnym wzrostem społecznej wrażliwości na problemy dzieci i młodzieży. Dostrzeżono, że nie są to „mali dorośli”, ale osoby mające specyficzną osobowość, własne potrzeby i sposoby ich zaspokajania. Zwrócono także uwagę na etiologię przestępczości nieletnich; charakter i katalog stosowanych wobec nich środków; kryteria oceny ich odpowiedzialności, a nawet szerzej – zajęcia się nimi. Za główną przyczynę patologii uznano czynniki tkwiące w warunkach społecznych. Dlatego, według tej szkoły, działania winny być skoncentrowane na wyeliminowaniu tych czynników z życia społecznego lub ograniczeniu ich negatywnego wpływu na dzieci i młodzież. Jednak przy tym nie zrezygnowano jeszcze ze stosowania środków prawno-karnych.

Obie szkoły przyczyniły się do poszerzenia i upowszechnienia problematyki nieletnich. Jak podaje A. Mogilnicki: „Teorie szkół antropologicznej i socjologicznej, które wstrząsnęły całym zmurszałym gmachem klasycznej szkoły prawa karnego i od przestępstw oderwanych zwróciły wzrok kryminalistów ku żywym przestępcom, wywołały wysunięcie na pierwszy plan sprawy przestępczości dzieci. Zaczęły się podnosić coraz to liczniejsze głosy, że dziecka nie można uważać za przestępcę, nie można go poddawać całemu rygorowi systemu karnego”<sup>63</sup>.

Tworzono integralne regulacje, coraz częściej ujmowane w odrębne ustawy. Obejmowały one: zasady odpowiedzialności, stosowane środki, procedurę postępowania, elementy prawa rodzinnego, szeroko rozumianą ochronę dzieci i młodzieży zaniedbanej<sup>64</sup>. Zwieńczeniem zmian stała się ustawa belgijska z 1912 r. Stanowiła ona pierwszą próbę kodyfikacji prawa nieletnich. W swojej istocie była nastawiona na profilaktykę, a nie tylko na same działania wychowawczo-poprawcze. Konsekwencją było odejście od oceny specyficznej winy nieletniego – rozeznania. Podstawę do ingerencji wobec

<sup>58</sup> K. SOJKA-ZIELIŃSKA, dz. cyt., 349-350; B. LESIŃSKI, W. ROZWADOWSKI, dz. cyt., 385-386.

<sup>59</sup> Dokładne omówienie patrz: E. JANISZEWSKA-TALAGO, Szkoła antropologiczna prawa karnego w Polsce, Warszawa 1965; M. WĄSOWICZ, Nurt socjologiczny w polskiej myśli prawnokarnej, Warszawa 1989.

<sup>60</sup> A. GRZEŚKOWIAK, dz. cyt., 15; I. ANDREJEW, dz. cyt., 51-52.

<sup>61</sup> M. H. VEILLARD-CYBULSKY, dz. cyt., 253-274. Sprzyjały temu także decyzje VIII Międzynarodowego Kongresu Penitencjarnego. Zob. A. GRZEŚKOWIAK, dz. cyt., 16.

<sup>62</sup> M. CIEŚLAK, dz. cyt., 37-38; I. ANDREJEW, dz. cyt., 52-53; A. GRZEŚKOWIAK, dz. cyt., 15-16.

<sup>63</sup> A. MOGILNICKI, Dziecko i przestępstwo, Warszawa 1916, 38.

<sup>64</sup> A. MAREK, Sądownictwo dla nieletnich w Polsce na tle porównawczym, w: Postępowanie z nieletnimi, dz. cyt., 40.

nieletnich stanowiło zagrożenie osoby patologią. Popęlnienie przestępstwa było tylko jednym z przejawów pozostawienia nieletniego w takim zagrożeniu. Stosowane środki musiały odpowiadać celom stawianym przez ustawodawcę. Zrezygnowano z kar na rzecz profilaktyki i opieki<sup>65</sup>. Model belgijski był nowatorski. Wyprzedzając inne regulacje, określił kierunek dalszych przemian tego, co już w pełni można było nazwać postępowaniem w sprawach nieletnich<sup>66</sup>.

\* \* \*

Nowe koncepcje dotyczące traktowania nieletnich wywołały daleko idące skutki. Chociaż w wielu ustawodawstwach wprowadzono w życie tylko niektóre z nich, pozostawiając inne na etapie postulatów i modelowych wzorów, to jednak generalnie oderwały one postępowanie z nieletnimi od zasad prawa karnego. Od tego czasu można już było mówić o wyłonieniu się w nauce oraz ustawodawstwie niektórych państw nowej dziedziny prawa – prawa nieletnich. Pozbawione „dziedzicznych obciążeń prawa karnego i prawa cywilnego”<sup>67</sup>, cechowało się odrębnym charakterem. Swoim zasięgiem przedmiotowym obejmowało nowe sytuacje (nie tylko przestępczość). Zasięgiem podmiotowym dotyczyło nowej grupy osób, będących w określonym wieku (nie tylko sprawców przestępstw). Elementami wyróżniającymi, a także docelowymi punktami postępowania z nieletnimi od tego czasu stały się obok wychowania – opieka i ochrona dzieci oraz młodzieży.

### **Uwagi końcowe**

Postępowanie z nieletnimi w ustawodawstwach europejskich ma długą historię kształtowania. Kolejnym formom życia społeczno-politycznego oraz etapom rozwoju prawa towarzyszyły zmiany podejścia do takich osób. Można jednak wyróżnić trzy grupy problemów, wokół których zmiany te koncentrowały się:

- zasady oraz kryteria odpowiedzialności (zajęcia się) i stosowania środków;
- katalog i charakter orzekanych środków;
- tworzone instytucje oraz procedura postępowania przed nimi.

Najwcześniej rozstrzyganym problemem było określenie zasad i kryteriów odpowiedzialności nieletnich. Dopiero później, wraz z rozwojem nauki i zmieniającymi się warunkami społecznymi, politycznymi, gospodarczymi zaczęły wyłaniać się pozostałe. W tym procesie można wyróżnić charakterystyczne etapy formowania postępowania z nieletnimi, ujmowane jako pewna kontynuacja:

1. Punkt wyjścia – stanowi go sposób reakcji na zachowanie dzieci i młodzieży w ramach wychowania rodzinnego, rodowego, plemiennego.

2. Pierwszy etap ewolucji – zapoczątkowany, gdy na sposób traktowania nieletnich zaczęli wpływać przedstawiciele władzy publicznej. Chociaż wyczuwano już wtedy potrzebę odmiennego traktowania najmłodszych wiekiem sprawców przestępstw, praktycznie poprzestano na mało precyzyjnym wyodrębnieniu tej grupy osób jako lżej karnych, ale ocenianych według zasad przewidzianych dla osób dorosłych. Kara miała więc charakter odwetu i represji.

3. Drugi etap ewolucji – związany z wyodrębnieniem kryteriów, według którego wyróżniano i ewentualnie dzielono wewnątrz grupę nieletnich i według którego

<sup>65</sup> A. WALCZAK-ŻOCHOWSKA, dz. cyt., 45-48; A. MOGILNICKI, dz. cyt., 182-192.

<sup>66</sup> A. MAREK, dz. cyt., 39-41.

<sup>67</sup> M. CIEŚLAK, dz. cyt., 45.

oceniano ich odpowiedzialność. Charakterystyczne były tu: duża rozpiętość czasu wyodrębnienia kryteriów (model rzymski i znacznie późniejsze francuski i austriacki), a także zróżnicowanie konkretnych rozwiązań (np.: różna interpretacja rozeznania, różne podziały wiekowe, kryterium rodzaju i ciężkości przestępstwa). Dzięki prawu rzymskiemu wyodrębniono dwa uniwersalne kryteria: wiek oraz rozeznanie. W obu uwagę koncentrowano na indywidualnych cechach i właściwościach nieletnich wynikających z kolejnych etapów rozwoju człowieka. W późniejszym okresie idee te albo zostały w całości przyjęte, albo wywarły swoje piętno na innych konstrukcjach prawnych w Europie<sup>68</sup>. Nie spowodowały jednak zmiany charakteru stosowanych środków.

4. Trzeci etap ewolucji – dotyczył zmiany nastawienia wobec nieletnich i przejścia z modelu represyjno-odwetowego na wychowawczo-poprawczy. Przy ocenie odpowiedzialności brano pod uwagę biopsychiczną odrębność nieletniego i przestano w nim widzieć tylko „małego dorosłego” Zamiast izolacji i karności wysunięto szerokie programy zajęcia się tego typu osobami. Stworzono podstawy do ingerencji nawet w oderwaniu od specyficznie pojmowanej „winy nieletniego”, czyli rozeznania. Siłą rzeczy musiał ulec zmianie charakter i katalog stosowanych środków. Zachowane kary kryminalne w założeniu stały się środkami resocjalizacji. Efektem zmian było wyodrębnienie trzech modeli regulacji prawnych dotyczących nieletnich.

5. Czwarty etap ewolucji – obejmował powołanie instytucji zajmujących się tylko sprawami nieletnich oraz wyodrębnieniem procedur postępowania przed nimi. Uwzględniając cele wychowawcze wszystkie działania dostosowano do wieku, rozwoju oraz potrzeb nieletnich. Było to możliwe dzięki rozwojowi nauk, zmianom nastawienia społecznego, szerokiemu oddziaływaniu doktryny i myśli prawniczej.

6. Piąty etap ewolucji – doprowadził do oderwania postępowania z nieletnimi od prawa karnego. Nie chodzi tu o formalne wyodrębnienie problematyki, ale o rozwiązania, które nie dały się już pogodzić z zasadami, procedurą i środkami właściwymi prawu karnemu. Proces ten zapoczątkowano rozszerzeniem zakresu powodów interwencji wobec dzieci i młodzieży. Zaczęto interesować się nimi nie tylko wtedy, gdy popełniły już czyn zabroniony, ale także jeżeli w inny sposób ujawniły moralne zaniedbanie, a nawet gdy tylko były narażone na oddziaływanie czynników negatywnych dla swojego rozwoju. Postępowanie nabrało przez to charakteru działań opiekuńczych i profilaktycznych. Co najmniej bez znaczenia były w tym wypadku główne zasady prawno-karne oraz oparte na nich dotychczasowe normy dotyczące nieletnich. Konsekwencją przeobrażenia całego systemu było wyłonienie nowej dziedziny prawa – „prawa nieletnich” Objęło ono kompleksowo sprawy tej grupy osób i wkroczyło w problematykę właściwą różnym działom prawa i różnym naukom. W europejskich ustawodawstwach proces ten trwa do dnia dzisiejszego. Charakteryzuje go widzenie nieletniego jako osoby zagrożonej, potrzebującej pomocy i opieki. Kilkuwiekową ewolucję traktowania dzieci i młodzieży można więc określić jako „przejście od represji do ochrony i opieki”<sup>69</sup>.

W tym miejscu warto zwrócić uwagę na kilka dodatkowych spraw. Przede wszystkim zmiany traktowania nieletnich nie można utożsamiać z przeciwstawieniem karom środków wychowawczych. Łatwo jest ulec pokusie i przyjąć, że istnienie kar świadczy o nastawieniu represyjnym, a środków wychowawczych o ochronnym i profilaktycznym. Przy takim uproszczeniu nie uwzględnia się częstej i dzisiaj sytuacji, traktowania kar jako środków resocjalizacji. Pomija się także fakt, że również środki wychowawcze za-

<sup>68</sup> Wyjątkiem było prawo angielskie, w którym mimo to wyodrębniono kryterium wieku i kryterium warunkujące odpowiedzialność nieletnich. Zob. M. H. VEILLARD- CYBULSKY, dz. cyt., 115; M. L. KLEMENTOWSKI, dz. cyt., 25, 32.

<sup>69</sup> M. CIEŚLAK, dz. cyt., 26-27.

wierają elementy złagodzonej dolegliwości. Istotny jest cel i sposób wykonywania danego środka, a nie jego nazwa lub charakter w przeszłości. Podobnie mało przydatne jest przywiązywanie wagi do źródeł pochodzenia regulacji (kodeks karny, odrębna ustawa) lub do organu rozpatrującego sprawę i procedury postępowania przed nim. Ma to znaczenie tylko psychologiczne, ponieważ dowodzi chęci odrębnego traktowania nieletnich<sup>70</sup>. Decydujące są teoretyczne założenia i zasady wyrażone w regulacjach prawnych. Miarą ich „postępowości” jest oderwanie od prawa karnego i tworzenie specyficznego „prawa nieletnich”, charakter oraz katalog orzekanych środków, ustrój organów zajmujących się nieletnimi i tryb ich pracy<sup>71</sup>.

Należy także pamiętać, że przedstawiony proces „nie tylko nie przebiegał wszędzie równocześnie(...), ale pełen był zahamowań i reakcyjnych nawrotów do okrucieństwa”<sup>72</sup>. Co więcej, w wielu ustawodawstwach poszczególne, wymienione przeze mnie etapy, mogły nakładać się, zmieniać kolejność następowania oraz różnić się czasem powstawania i trwania. Uwzględniając sytuację prawną, polityczną oraz uwarunkowania kulturowe poszczególnych państw niewątpliwie można dostrzec taką ewolucję zasad odpowiedzialności, traktowania i postępowania z nieletnimi.

Powyższe uwagi nie podważają opinii o dwupodziale ewolucji postępowania z nieletnimi<sup>73</sup>. W pierwszym okresie dominowało nastawienie represyjne i podział nieletnich na: bezwzględnie nieodpowiadających karnie oraz odpowiadających na zasadach osób dorosłych, ale karanych łagodniej. Drugi okres charakteryzował się zmianą orientacji wobec nieletnich. Polegała ona na dostrzeżeniu specyfiki samych sprawców jak i problemu przestępczości tej grupy osób. Przy tym ujawniła się nieadekwatność przyjmowanych i stosowanych rozwiązań do rzeczywistych potrzeb oraz humanitarnego traktowania nieletnich. Efektem była zapoczątkowana już w XX w. przebudowa systemu prawnego i tworzenie nowych rozwiązań dla tego typu osób. Zasadnicze reformy nastąpiły dopiero w drugiej połowie naszego wieku. Podział taki jest słuszny, ale nie oddaje specyfiki zachodzących przez lata przemian i ich wpływu na dzisiejsze postępowania z nieletnimi. Dlatego rozbudowałem go o – moim zdaniem – istotne elementy.

*ks. Grzegorz Harasimiak*

## ZUSAMMENFASSUNG

### VON DER VERGELTUNGSMAßNAHME ZUR AUFSICHT UND ERZIEHUNG

Im langen Bildungsprozeß von Vorgehensweisen, wie man mit gesellschaftlich unangepassten Kindern umgehen solle, sind auf europäischem Boden drei Problemgruppen zu beobachten: Prinzipien und Kriterien der Verantwortung und Verwendungsmöglichkeit der von Recht vorgesehen Mittel; der gesetzliche Charakter anwendbaren Mittel und drittens – die sich mit Minderjährigen beschäftigenden Verfahren. Im ganzen Verfahren beobachtet man auch einige Etappen: 1. Familienreaktionen; 2. Vergleichen mit den Strafen für Erwachsene sind Strafen für Minderjährige „leichter”; 3. die ersten Verantwortungskriterien; 4. die positive Einstellung gegenüber Minderjähriger; 5. Unterscheidung zwischen Institution und Verfahren für Erwachsene und Minderjährige; 6. Gesetzesbildung für Minderjährige.

*rev. Grzegorz Harasimiak*

<sup>70</sup> Tamże, 27-29.

<sup>71</sup> A. MAREK, dz. cyt., 41.

<sup>72</sup> A. STRZEMBOSZ, Postępowanie w sprawach..., dz. cyt., 11-12.

<sup>73</sup> M. H. VEILLARD-CYBULSKY, dz. cyt., 135-136; A. WALCZAK-ŻOCHOWSKA, dz. cyt., 41, 183; T. BOJARSKI, Słowo wstępne, w: Postępowanie z nieletnimi, dz. cyt., 5; A. STRZEMBOSZ: Postępowanie w sprawach..., dz. cyt.